

ZOFIA WĄSOWICZ

ur. 1931; Brześć



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", walki o Lublin, wyzwolenie

Przeżycia rodziny w czasie walk o Lublin w 1944 r.

Później na vis-à-vis tam gdzie mieszkałam, to znaczy od ulicy Chopina był budynek Akcji Katolickiej. Tam właśnie jak były bombardowania Lublina, to myśmy tam w głębokich piwnicach siedzieli. A później ten budynek Niemcy przejęli i tam magazynowali rzeczy zabrane Żydom z Majdanka, tam była odzież przetrzymywana. Później w trakcie wyzwolenia moja mama bała się zostać tutaj, dlatego że ulicą Lipową jechali furmanki Niemców, którzy uciekali. Ja i mój brat stryjeczny i z rodziną żeśmy pojechali na cmentarz unicki, tam mama przyszykowała taki okop i w tym okopie żeśmy siedzieli. Z jednej strony cmentarza była artyleria niemiecka, a z drugiej – rosyjska. A jak jeszcze żeśmy szli przez Unicką, to z daleka widziałam, jak wynosili ciała z Zamku Lubelskiego, ten mord. Ale żeśmy nie podchodzili, bo już tam był straszny smród. Tylko na ulicę tutaj Kowalską kawałeczek, ale już czuło się ten fetor. No i żeśmy poszli właśnie na Unicką i żeśmy siedzieli w tym okopie. I później jakieś krzyki żeśmy usłyszeli. Ktoś po rosyjsku krzyczał. Nikt nie znał rosyjskiego, ale ta moja ciotka mówi, że ktoś krzyczy: „Żynki, żynki!” to znaczy: „Kto tu, kto tu siedzi? Czy żynki?” No i ta moja ciotka zaczęła krzyczeć: „Tak, tak, żynki, żynki.” Ci Rosjanie myśleli [wcześniej], że to Niemcy siedzą. Rosjanie do nas przyszli i powiedzieli, że musimy się stamtąd czym prędzej wynosić, bo tu będzie bardzo mocny ostrzał z katusz. No i myśmy wyszli z tego okopu i przez ten cmentarz tam żeśmy szli już w stronę Lubartowa. Tam żeśmy do takiej wsi doszli, ale nie pamiętam w tej chwili nazwy, i tam żeśmy już czekali aż do Lublina będzie można przyjść.

Data i miejsce nagrania	2007-07-20, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"